

Assadowie – z kim walczą syryjscy rebelianci?

14 listopada 2015

Syria: kraj rozdarty krwawą wojną domową, od dziesięcioleci rządzony przez rodzinę Assadów. Należą oni do szyickiej sekty alawitów, której wierzenia pozostają skrywanym przez nich sekretem. 13 listopada 1970 r. Hafiz Al-Assad zdobył samodzielną władzę w kraju w wyniku zamachu stanu.

Rodzina Assadów: z przodu Hafiz Al-Assad z żoną Anisą Machluf, z tyłu od lewej Maher, Baszar, Basil, Majid i Buszra.

Oczy całego świata zwrócone są od dwóch lat na Bliski Wschód. Arabska Wiosna obaliła skostniałe dyktatury Egiptu, Libii oraz Tunezji, a w wielu krajach doprowadziła do gruntownych przemian politycznych. Podczas gdy w Tunezji i Egipcie sytuacja wydaje się być względnie stabilna, to walki w Syrii przerodziły się w długotrwałą wojnę domową (Międzynarodowy Czerwony Krzyż oficjalnie uznał ten konflikt za wojnę domową w lipcu 2012 roku).

Assadowie dzierżą władzę w Syrii nieprzerwanie od 1970 roku. Najpierw prezydentem był w latach 1971–2000 Hafiz Al-Assad (arab. Ḥāfiẓ Al-Assad), a po nim jego syn Baszar. Jednak nie sama władza prezydencka spoczywa w rękach rodziny. Hafiz i Baszar opletli siatką swoich braci i kuzynów także rząd, służby specjalne i wojsko.

Assadowie należą ponadto do ezoterycznej sekty szyickiej alawitów, która na przestrzeni dziejów była zwalczana zarówno przez sunnitów, jak i samych szyitów. Gdzie leżą początki państwa Assadów i jak utrzymali oni władzę? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać zarówno w dziejach sekty alawickiej, jak i w historii Syrii w XX wieku.

ALAWICI

Alawici, zwani inaczej nusajrytami, są ugrupowaniem szyickim charakteryzującym się silnym synkretyzmem religijnym (wpływy chrześcijańskie, zoroastryjskie i rozlicznych grup szyickich). Ich założycielem był Muḥammad Ibn Nuṣayr An-Namīrī (zm. ok. 864), który uznawał się za przedstawiciela jedenastego imama szyickiego Al-'Askarīego. Ibn Nuṣayr głosił teorię metempsychozy oraz znosił grzeszność wielu zakazanych w islamie czynności (np. homoseksualizmu). Choć ugrupowanie wywodzi się z Iraku, to przeniosło się do Syrii: najpierw do Aleppo, a stamtąd w 1032 roku do Latakii (arab. Al-Lāḍiqīya). Do dziś syryjskie wybrzeże Morza Śródziemnego, w szczególności okolice Ġabal Anṣārīya (znanej jako Ġabal Al-Alawīyin – Góra Alatiwów, pozostaje ich głównym bastionem. Ogółem stanowią 11% ludności Syrii. Poza nią enklawy alawickie można spotkać w Libanie, Turcji i Iraku.

Sami alawici nie łączą powstania swego ruchu z Ibn Nuṣayrem, ale wywodzą je od samego 'Alego Ibn Abī Ṭāliba (kuzyna i zięcia proroka Mahometa, czwartego kalifa, a dla szyitów także pierwszego imama). Swoją religię określają jako dīn at-tawhīd (religia jednobóstwa), a siebie samych mianem al-muwaḥḥidūn – wyznający jedynobóstwo (tak samo nazywał się ortodoksyjny ruch almohadzki w Północnej Afryce w XII–XIII wieku). Z nazwą alawici (w wersji arabskiej) jest jednak problem natury językowej. Otóż oprócz omawianej w tym artykule sekty, istnieje jeszcze dynastia w Maroku (właściwi Alawici) i tureckie ugrupowanie szyickie alewitów.

Interesujące są wierzenia alawitów, a właściwie to, czego o nich nie wiadomo. Najstarszą księgą zawierającą w sobie doktrynę nusajrycką, jest gnostycka Księga cieni (arab-pers. Kitāb al-haft wa-āl-aẓilla). Bóg nie ma tutaj jednego imienia, jest raczej znaczeniem (arab. al-ma'na) i przybywa do ludzi w różnych wcieleniach. Z owymi teofaniami związane są dzieje ludzkości – w każdej z siedmiu er Bóg pojawia się pod postacią osoby, która służy prorokowi (w tej doktrynie zwanemu ism). Wraz z nimi pojawia się zawsze wspomniany wcześniej pośrednik-

przedstawiciel (zwany bāb – bramą). Najważniejszą erą jest ostatnia z tych siedmiu, czyli era muzułmańska. Trójkę tworzą w niej Ali (ma'na), Mahomet (ism) i Salmān Al-Fārisī (bāb). Dla ugrupowań muzułmańskich jest to hierarchia wywrotowa, bowiem Ali stoi wyżej od Mahometa jako emanacja Boga.

Ponadto u alawitów występuje silna hierarchizacja świata, która jest wyraźnym zapożyczeniem z neoplatońskiego emanacjonizmu. Niebiańskim siedmiu hierarchiom emanacji odpowiadają reprezentanci na Ziemi i siedem grup, na które podzieleni są wyznawcy tej sekty. Ezoteryczność ugrupowania sprawia, że związki między poszczególnymi ziemskimi grupami są bliżej nieznane. Wiele alawickich prawd wiary pozostaje sekretem znanym jedynie wysoko wtajemniczonym wyznawcom.

Ezoteryczny charakter tej doktryny i wątpliwości (raczej słuszne) co do jej zgodności z ortodoksyjnym islamem spowodowały, że na przestrzeni wieków alawici byli prześladowani przez sunnitów. Działo się tak szczególnie od XIII wieku, kiedy nastąpił w islamie zwrot ku ortodoksji i wszelkie sekty uznane za heretyckie zaczęły być tępione. Słynny teolog Ibn Taymiya (1263–1328) wzywał wprost do dżihadu przeciwko alawitom. To zaowocowało przyjęciem doktryny taqiya, czyli ukrywania. Wyznawcy różnych odłamów szyizmu, w tym alawici, mogli zgodnie z nią ukryć swoje prawdziwe przekonania i niejako udawać sunnitów.

W XII–XIII wieku prześladowania skłoniły ruchy takie jak alawici do schronienia się na niedostępnych górskich terenach i stworzenia przez wieki hierarchicznej struktury. Alawitą nie można zostać inaczej niż przez narodziny w alawickiej rodzinie. Zwykle młodzi mężczyźni w wieku od 18 do 20 lat przechodzą inicjację, trwającą od siedmiu do dziewięciu miesięcy (kobiety nie są dopuszczane).

POCZĄTKI RODZINY

Zanim Ali Sulayman zaczął się podpisywać nazwiskiem Assad

(arab. lew), jego rodzina znana była jako Al-Wahḥiṣ (arab. dziki, bestia). Za protoplastę rodu uznawany jest dziadek Hafeza – Sulayman Al-Wahḥiṣ. Swoje dumne nazwisko-przydomek „Dziki” uzyskał ze względu na swoją niezwykłą siłę fizyczną. Stało się to, gdy na przełomie XIX i XX wieku pewien wędrowny turecki zapaśnik przybył do małej wioski Qardaha w górach w okolicach Latakii i rzucił wyzwanie miejscowym siłaczom. Sulayman wystąpił na środek i chwyciwszy przybysza w pół, powalił go na ziemię. Oprócz nazwiska zyskał też awans w lokalnej hierarchii, gdzie został dzięki swojemu autorytetowi rozjemcą i mediatorem. On także przewodził miejscowym, gdy turecki gubernator próbował w przeddzień I wojny światowej ściągnąć z wioski należne podatki. By udobruchać miejscowych przywódców, urzędnik zaprosił Sulaymana do Dżisr Asz-Szughur nad Orontesem. Gość mógł wraz z kompanami zrobić na bazarze zapasy na koszt gospodarza, a wieczorem obejrzeć występ tancerek sprowadzonych z Aleppo. W ten sposób obie strony zostały zadowolone – gubernator zapewnił sobie dostęp do wioski, a Sulayman podniósł swoją pozycję. W tym okresie władza osmańska na Bliskim Wschodzie (szczególnie w górskich rejonach) z reguły nie sięgała poza większe miasta.

Drugim z Al-Wahhiszów była postać lepiej znana z kart historii: Ali Sulayman (1875–1963). Odziedziczył on po ojcu siłę oraz celne oko – jeszcze mając 70 lat potrafił trafić papier od papierosa przytwierdzony do drzewa z odległości stu kroków. Przejął po ojcu funkcję arbitra, a wielką sławą okrył się na początku lat dwudziestych XX wieku gdy pomagał licznym uchodźcom z przekazanego Turcji przez Francję Aleppo.

Ali Sulayman był dwukrotnie żonaty i doczekał się jedenaściorga dzieci. Z pierwszą żoną, Sa'dą, pochodzącą z Al-Haffa (wioski leżącej 33 km na południe od Latakii), miał trzech synów i dwie córki. Jednak to jedno z dzieci jego drugiej żony, Na'isy, miało zostać dyktatorem Syrii. Urodziła ona jedną córkę i pięciu synów, z których trzeci został nazwany Hafiz. Jeszcze przed jego narodzinami 'Alemu

Sulaymanowi udało się dołączyć do ścisłej elity lokalnej społeczności, czego czytelnym znakiem była zmiana nazwiska na Al-Assad w 1927 roku. Był on także jedną z nielicznych piśmiennych osób w okolicy, a także otrzymywał prenumeratę lokalnej gazety.

Urodzony 6 października 1930 roku Hafiz wychowywał się więc w dużej, ale i majątnej rodzinie. Nie można zapominać o regularnych odwiedzinach u licznych kuzynów i wujków rozsianych po okolicznych wioskach. Co ważne dla jego późniejszego stylu rządzenia i prowadzenia rodziny przez Hafiza, był to model tradycyjnie patriarchalny, w którym każdego dnia rano całowało się ojca w rękę, nie wypadało siedzieć w jego obecności i należało mu okazywać bezwzględne posłuszeństwo.

Wraz z mandatem francuskim pojawiło się w Al-Qardaha szkolnictwo i Hafiz Al-Assad został pierwszym członkiem rodziny, który odebrał formalną edukację.

DROGA DO WŁADZY

Dziewięcioletni Hafiz był pierwszym alawitą uczęszczającym do sunnickiej szkoły w Latakii, gdzie jego współwyznawcy byli obiektem nieustannych szyderstw i stygmatyzacji. Być może własnej to było decydującym czynnikiem, który w 1946 roku popchnął młodego Al-Assada w stronę świeckiej partii Al.-Bas (arab. al-ba'a't – odrodzenie). Ponadto jego dorastanie w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku przypadło na burzliwy okres w dziejach zarówno Syrii, jak i okolic Latakii. Warto wspomnieć o walce z okupującymi kraj Francuzami oraz efemerycznym państewku alawickim w okręgu Latakii (1923–1936).

Arabska Socjalistyczna Partia Al-Bas (lub Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego), formalnie założona w 1947 roku przez Michela 'Aflaqa, Salaha Ad-Dina Al-Bitara oraz Zakiego Al-Arsuziego (wszyscy trzej byli wykształceni na Sorbonie), była jednym z najważniejszych ugrupowań w świecie

arabskim XX wieku. Głosiła idee panarabskie, socjalistyczne i antyimperialistyczne (jej hasłem było „Jedność, wolność, socjalizm”). Pomimo rozłamu na frakcję syryjską i iracką w 1966 roku, Al-Bas rządził w obu tych krajach (w Iraku w roku 1963 oraz w latach 1968–2003, w Syrii od 1966 roku do dziś). Pojawiła się w Syrii w idealnym momencie, bo tuż po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości po wycofaniu się wojsk francuskich (17 kwietnia 1946).

Decyzja Al-Assada o aktywnej działalności w Al-Bas (początkowo kolportaż pism, potem udział w manifestacjach) była czymś nowym dla społeczności alawickiej, która dotąd znana była z ostrożności. W końcowych latach szkoły średniej (1949–1951) Hafiz stał się znanym w okolicy młodym politykiem. W 1951 roku został przewodniczącym ogólnokrajowej Unii Syryjskich Studentów.

Zanim Hafiz wspiął się na partyjne szczyty, wstąpił w 1952 roku do Akademii Wojskowej w Hamie, którą w 1955 roku ukończył jako pilot. Kariera wojskowa była wówczas dla chłopaka z prowincji (choćby i z uznanej lokalnie rodziny) jedną z bardziej realnych możliwości na zaistnienie. Był to ważny moment historii syryjskiego społeczeństwa, który kompletnie przegapiły prominentne rody. Wojsko syryjskie (powołane w 1950 roku) stało się kuźnią późniejszych elit kraju, jak również najważniejszą siłą politycznym. W latach 1949–1954 rządy w państwie sprawowała wojskowa dyktatura.

Przełomem w karierze Al-Assada było zabójstwo pułkownika 'Adnana Al-Malikiego w kwietniu 1955 roku. To ważne w dziejach Syrii wydarzenie doprowadziło do eskalacji walki między ugrupowaniami politycznymi, na czym wielce zyskała partia Al-Bas. Hafiz awansował i w tym samym roku został wysłany na dalsze szkolenie do Egiptu, który pod wodzą Gamala 'Abd An-Nasera zbliżył się do Syrii. Damaszek znajdował się wówczas w niekorzystnej sytuacji, okrążony przez Turcję i Irak (członków Paktu Bagdadzkiego) oraz wrogi Izrael. Jedynie Egipt i pomoc sowiecka zdawały się dawać szanse na wzmocnienie

międzynarodowej pozycji kraju. Wkrótce po kryzysie sueskim, 1 lutego 1958 roku Syria i Egipt zawiązały unię, tworząc Zjednoczoną Republikę Arabską (ZRA).

Porucznik lotnictwa syryjskiego Assad poślubił w 1958 roku Anisę Machluf, co związało go z kręgami elity syryjskiej. Choć ich rodziny nie były bardzo odległe klasowo, to istniała przeszkoda w zawarciu małżeństwa – on był basistą, a rodzina Machluf popierała nacjonalistyczną Syryjską Społeczną Partię Narodową. Assadowie okazali się jednak dobraną parą i Anisa stała się najbardziej zaufanym doradcą męża. Tuż po ślubie Hafiz udał się do Moskwy na półroczny kurs pilotażu MiG-ów 15 i 17.

Gdy powrócił w 1959 roku, był świadkiem tarć wewnątrz ZRA. Wyraźna dominacja Egiptu i traktowanie Syrii niczym kolonii doprowadziły ostatecznie w 1961 roku do rozpadu unii. Wykorzystała to dawna elita miejska Aleppo i Damaszku, która na krótko objęła rządy w kraju. Po zamachu wojskowym z 8 marca 1963 roku władze objęli jednak oficerowie, tworząc Narodową Radę Dowództwa Rewolucyjnego, w której znaczącą rolę odgrywali basiści. Wkrótce potem usunęli oni z Rady zwolenników przywrócenia unii z Egiptem. Lata 1963–1970 można uznać za przejściowe. W tym czasie władzę próbowali zdobyć oficerowie druzyjscy oraz ismailiccy. Powstrzymanie tych spisków sprawiło, że dowództwo armii zostało skutecznie opanowane przez należących do wojskowego skrzydła Al-Bas alawitów już w 1966 roku.

Hafiz był coraz bliżej zdobycia władzy. Już w 1963 roku znalazł się w Radzie jako przedstawiciel jednego z rodów alawickich, a do tego w randze generała przejął dowództwo nad lotnictwem. Od 1966 roku wraz z Salahem Dżadidem stworzyli dwuosobową dyktaturę. Konflikt między dwoma tak ambitnymi jednostkami był nieunikniony. Hafiz Al-Assad stał na czele frakcji pragmatycznej, która rywalizowała z radykałami Dżadida stawiającymi na pomoc radziecką i konfrontację z Izraelem. Sprytnym zagraniem okazało się wynegocjowanie z Chińska

Republiką Ludową dostaw broni w maju 1969 roku, co uniezależniło Syrię od ZSRR i pozwoliło na rozmowy o wspólnej polityce obronnej z Irakiem i Jordanią. Na polu krajowym oznaczało to przechylenie szali na stronę Hafiza. W listopadzie 1970 roku Dżadid został aresztowany wraz z jego frakcją „postępowców”. Pretekstem okazała się próba interwencji syryjskiej w walkach jordańsko-palestyńskich, której Al-Assad był przeciwny. Nieudzielenie wsparcia własnej armii przez lotnictwo zakończyło interwencję i pozwoliło Jordanii rozgromić Palestyńczyków, a Hafizowi przejąć władzę.

Cztery lata władzy Assada i Dżadida przygotowały niejako kraj na samodzielną władzę tego pierwszego. W latach 1966–1970 systematycznie usunięto z kierowniczych stanowisk rządowych oraz wojskowych sunnitów i zastąpiono ich członkami mniejszości etniczno-religijnych. To sprawiło, że w listopadzie 1970 roku Al-Assad miał w zasadzie kraj spacyfikowany.

RZĄDY HAFIZA AL-ASSADA

Hafiz, zwany potocznie przez Syryjczyków „Starym” (choć oczywiście tylko w głębokim zaufaniu), początkowo objął funkcję premiera, a w 1971 roku został wybrany na prezydenta (w głosowaniu miał zdobyć 99,6% głosów). Chcąc się przypodobać sunnitom (którzy stanowili większość w państwie), złożył muzułmańską przysięgę. Taktyka udawania muzułmanina trwała przez cały okres rządów Hafiza. Regularnie pokazywał się w piątki w ważniejszych meczetach, odbył nawet hadż. Próbował udobruchać tradycyjne sunnickie elity, mianując w późniejszym okresie wielu spośród ich przedstawicieli (oczywiście jedynie tych lojalnych sobie) na wysokie stanowiska państwowe. Wielkim sukcesem było oficjalne uznanie go przez muftiego Damaszku za muzułmanina. Władza Hafiza uległa dalszemu wzmocnieniu po uchwaleniu w 1973 roku konstytucji zwiększającej uprawnienia prezydenta. Został on także sekretarzem generalnym Al-Bas, która w szczytowym okresie na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku miała w Syrii milion członków.

Al-Assad otaczał się ludźmi sprawdzonymi. Od 1983 roku należeli do nich przede wszystkim trzej wiceprezydenci. Najważniejszym z nich, odpowiedzialnym za wojsko i sprawy bezpieczeństwa, mianował swojego brata Rifata. Państwo zostało bardzo silnie zmilitaryzowane, czego dowodem był wzrost liczebności wojska z ok. 60 tys. w 1965 roku do pół miliona w połowie lat osiemdziesiątych. Alawici stanowili połowę korpusu oficerskiego, a dwanaście specjalnych jednostek wojskowych obsadzali prawie wyłącznie oni. Służyły one tłumieniu jakichkolwiek przejawów działalności opozycyjnej wobec prezydenta, zdarzali się bowiem tacy, którzy próbowali kwestionować jego władzę.

Początkowo byli to naseryści, potem część aparatu partii Al-Bas, która ciążyła ku Irakowi. Najpoważniejsze zagrożenie dla władzy Al-Assada stworzyli jednak Bracia Muzułmanie. Już w 1976 ogłosili dżihad przeciwko systemowi władzy w Syrii, zaś w 1980 roku proklamowali powstanie Frontu Islamskiego grupującego wszystkie organizacje opozycyjne nawiązujące do islamu. Byli również autorami licznych aktów terroru, z czego najkrwawszy był zamach na szkołę kadetów w Aleppo w 1979 roku, gdzie zginęło 60 osób, samych alawitów.

Punktem kulminacyjnym oporu były lata 1980–1982, gdy w Aleppo, Hamie i Homsie raz po raz dochodziło do aktów przemocy. Gdy w lutym 1982 roku Front Islamski przejął kontrolę nad Hamą, Hafiz Al-Assad zdecydował się odbić miasto siłą. Podczas trwającej kilka tygodni ofensywy zbombardowano stare miasto, a następnie wkroczyły do niego czołgi. Wydarzenia te, znane jako masakra w Hamie, kosztowały życie kilkudziesięciu tysięcy osób (szacunki wahają się między dziesięcioma czterdziestoma tysiącami). Syryjskie więzienia, w tym te najsłynniejsze w Tadmurze (Palmirze) i damasceńskim Mezze, były przez lata świadkami brutalnych tortur. Metodą reedukacji społeczeństwa była także długa służba wojskowa, która wielu doprowadziła do samobójstw.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych Al-Assad zdecydował o

zbliżeniu do szyickiego Iranu, który poparł w wojnie iracko-irańskiej w 1982 roku. Zbiegło się to w oczywisty sposób z walką z sunnickimi bojownikami w Hamie. Jeśli chodzi o Izrael, to wojnę Jom Kippur w 1973 traktuje się w Syrii jako chwalebny wyczyn i nazywa „wojną odzyskania honoru”. Odbicie Kunejtry w jej trakcie jest przedstawiane w propagandzie Assadów niczym zdobycie Jerozolimy z rąk niewiernych przez Saladyna (który był nota bene wielkim wzorem dla Hafiza). W Damaszku stoi monumentalne mauzoleum wojny tiszrijn (jak nazywa się w Syrii wojnę 1973 roku), w którym można zobaczyć potężną panoramę walk o Kunejtrę. Na historii regionu zaważyła również interwencja syryjska w Libanie, która rozpoczęła się w 1976 roku i nie skończyła się wraz z formalnym zakończeniem wojny 1990 roku. Wycofanie Syryjczyków w 2005 roku było fetowane w Libanie z wielką pompą.

Niezależnie od klęsk w konfrontacjach z Izraelem, rola Syrii jako gracza regionalnego pod rządami Hafiza wzrosła zdecydowanie. Dzięki potężnemu wsparciu z Moskwy oraz dobrej koniunkturze związanej z cenami ropy naftowej Syria Assadów urosła w siłę. W latach dziewięćdziesiątych Hafiz był na dobrej drodze do podpisania pokoju z Izraelem. Stosunki z USA poprawiły się do tego stopnia, że Assad zgodził się na udział Billa Clintona w kolejnej rundzie negocjacji. Sam amerykański prezydent odbył wizytę w Damaszku 27 października 1994 roku. Premier Izraela Icchak Rabin wstępnie zgodził się na oddanie Wzgórz Golan, ale proces pokojowy został zatrzymany po jego zabójstwie 4 listopada 1995 roku i eskalacji konfliktu z Hezbollahem w Libanie (operacja „Grona Gniewu” w kwietniu 1996 roku). Pomimo prób reaktywacji procesu pokojowego w ciągu następnych lat, nie zdołano wyjść z impasu.

Od 1996 roku stan zdrowia Hafiza Al-Assada wyraźnie się pogarszał, powstała więc kwestia sukcesji. Następcą miał być najstarszy syn prezydenta, Basil Al-Assad, jednak zginął on w wypadku samochodowym 21 stycznia 1994 roku w wieku niespełna 32 lat. Wielu Syryjczyków do dzisiaj twierdzi, że był to

zamach izraelski, a Basil nazywany jest męczennikiem. Wówczas to przebywający w Londynie i kończący specjalizację z okulistyki Baszar Al-Assad (ur. 11 września 1965 roku) został ściągnięty do kraju. Ojciec miał sześć lat, by przygotować go do objęcia władzy. Co ciekawe, Baszar nie wykazywał wcześniej zainteresowania polityką, był wycofany i uznawany za spokojnego.

W 1997 roku rozpoczęła się kampania propagandowa przygotowująca objęcie władzy przez Baszara. Pod pretekstem walki z korupcją prezydent Hafiz usunął ze stanowisk swoich dwóch braci (Dżamila odesłał na placówkę dyplomatyczną, dotychczasowego wiceprezydenta Rifata zdymisjonował). Miało to oczywiście ułatwić sukcesję jego synowi, tak samo jak seria amnestii dla więźniów politycznych połączona z dymisjami potencjalnych wrogów. Przygotowawszy Baszarowi grunt, Hafiz Al-Assad zmarł 10 czerwca 2000 roku na skutek ataku serca.

BASZAR AL-ASSAD – ZMARNOWANA SZANSA

Żeby umożliwić mu objęcie władzy, jeszcze przed pogrzebem jego ojca Zgromadzenie Narodowe wprowadziło poprawkę do konstytucji, obniżającą minimalny wiek prezydenta z 40 do 34 lat, bo tyle miał wówczas Baszar. 11 czerwca awansowano go do stopnia generała, a 20 czerwca został przewodniczącym partii Al-Bas. Następnie 10 lipca w referendum 97,29% Syryjczyków wybrało go na prezydenta, które to stanowisko objął 17 lipca. Tak więc przed końcem tradycyjnej arabskiej 40-dniowej żałoby wszystko było już gotowe.

Rozpoczął się wówczas najbardziej liberalny okres w dziejach Republiki Syryjskiej, zwany „Damasceńską Wiosną”. Zainicjował ją ruch intelektualny rozpoczęty 21 lipca 2000 roku, gdy prezydent otrzymał list otwarty od 44 opozycjonistów. Wzywali oni Baszara do liberalizacji politycznej oraz (co ciekawe) kontynuacji polityki zagranicznej ojca. Prezydent zwolnił wielu więźniów politycznych, zapowiedział też złagodzenie części przepisów dotyczących działalności politycznej. Jeszcze

we wrześniu reaktywowano Syryjską Społeczną Partię Narodową zdelegalizowaną niemal trzydzieści lat wcześniej. W październiku 99 intelektualistów zaapelowało o zniesienie funkcjonującego od 1963 roku stanu wyjątkowego, a w parlamencie zaczęto nieśmiało wspominać o wszechwładzy służb specjalnych.

Prezydent zdawał się stać w rozkroku między ustępstwami na rzecz liberalizacji życia społecznego i gospodarczego, a działaczami partyjnymi i wojskowymi, którzy chcieli zachowania status quo. Należy zresztą zaznaczyć, że władza celowo ukazywała przedstawiała sytuację tak, że młody i wykształcony prezydent chciałby wprowadzić zmiany, ale musi robić to ostrożnie ze względu na beton partyjny. Jak grzyby po deszczu wyrastały organizacje i stowarzyszenia, na co reżim odpowiedział w 2001 roku nakazem informowania z wyprzedzeniem o ich spotkaniach. Dopuszczono większą liczbę filmów z zagranicy, ale ograniczono dozwolone po śmierci Hafiza podróżowanie za granicę. W świat poszła jednak rozpromieniona mina Baszara podczas wizyty papieża Jana Pawła II w 2001 roku. To był właściwie ostatni podryg Damasceńskiej Wiosny.

Rozpoczęły się aresztowania działaczy niedawno powstałych organizacji, a także przywódców Braci Muzułmanów. Zezwolono na istnienie prywatnego radia, ale mogło ono nadawać tylko muzykę i reklamy. Rewolucją było wpuszczenie do kraju zagranicznych firm, takich jak Coca-Cola, która pojawiła się w Syrii w 2006 roku. Wciąż nie mając zaufania do generalicji, prezydent zreformował służby specjalne, scalając je w jeden organ pod dowództwem zaufanego człowieka. Zwolniono na emeryturę 800 oficerów, co było formą czystki. Prezydentura Baszara zdawała się spokojnie biec ku dalszym, choć czynionym krok po kroku reformom. W 2007 roku został wybrany na prezydenta na drugą kadencję z wynikiem 97,6% – był oczywiście jedynym kandydatem. Kampania wyborcza przypominała festyn: wszędzie wisiały transparenty z poparciem dla jedynego słusznego prezydenta, stawiano namioty, w których urzędnicy i wojskowi tańczyli

tradycyjną arabską debkę, z głośników zaś dobywał się przebój propagandowy Minhibbak (syr. kochamy cię).

Nie należy jednak lekceważyć poparcia, jakie miał Baszar Al-Assad w chwili wybuchu Arabskiej Wiosny. Był lubiany ze względu na twardą postawę w rozmowach z Izraelem, jak również za mniej siermiężny wizerunek niż ojciec. Nie bez znaczenia była rola odgrywana przez pierwszą damę Asmę Al-Assad, która starała się zyskiwać poparcie, wyraźnie wzorując się na uwielbianej przez Arabów królowej Ranii z Jordanii.

Wielką klęską prezydenta była Cedrowa Rewolucja w Libanie, która rozpoczęła się po zabójstwie prezydenta Rafiqa Al-Haririego 14 lutego 2005 roku. Głównym oskarżonym o morderstwo zostały syryjskie służby bezpieczeństwa. Raport Międzynarodowej Niezależnej Komisji Śledczej ONZ stwierdził, że do zabójstwa nie mogło dojść bez zaangażowania Syrii. Pod wpływem nacisku międzynarodowego, a przede wszystkim fali protestów w Libanie, armia syryjska wycofała się z tego kraju po niemal trzydziestu latach.

Drugą prestiżową porażką Al-Assada był izraelska Operacja Orchard z 6 września 2007 roku. Tego dnia izraelskie lotnictwo, po wcześniejszym rekonesansie komandosów, zniszczyło syryjski reaktor jądrowy w regionie Dajr Az-Zur.

Pomimo obiecującego początku rządów szybko okazało się, że rewolucyjnych reform nie będzie. W Syrii nadal regularnie łamano prawa człowieka, o czym informowały Amnesty International i Human Rights Watch, jak również światowe media. Dostęp do internetu od początku był ściśle monitorowany, a kafejki internetowe miały obowiązek rejestrować komentarze użytkowników.

CO DALEJ?

W takich okolicznościach nastąpił wybuch Arabskiej Wiosny w grudniu 2010 roku. Stan syryjskiej gospodarki był lepszy niż za rządów Hafiza, nieco złagodzone reżim, ale daleko było do

normalizacji. Brutalność, z jaką syryjskie służby bezpieczeństwa tłumiły wystąpienia ludności, i wybuch wojny domowej pokazują, jak bardzo napięta była sytuacja w kraju. Ponadto wraz z początkiem walk ujawniły się siły do niedawna spacyfikowane, jak fundamentaliści muzułmańscy. Smutnym *signum temporis* jest ponowne otwarcie w 2011 roku niesławnego więzienia w Tadmurze, które prezydent zamknął w 2001 roku w czasie Damasceńskiej Wiosny.

Pytanie o dalszy ciąg wydarzeń w Syrii jest również pytaniem o miejsce alawitów w państwie. Czy uda im się utrzymać swoją uprzywilejowaną pozycję? Czy są gotowi poświęcić głowę Baszara? Są oni świadomi, że po dojściu do władzy fundamentalistów mogą stać się obiektem prześladowań. Wielu analityków obawia się w Syrii powtórzenia scenariusza libańskiego lub irackiego. Ucierpi oczywiście przede wszystkim ludność cywilna. Mówi się już o ponad 70 tysiącach ofiar oraz 1,2 miliona uchodźców (dane ONZ z marca 2013 roku. Syryjskie Lwy – Assadowie – krwawią, a jak wiadomo, zranione zwierzęta walczą jeszcze zacieklej. Nic nie wskazuje na to, by w Syrii w najbliższym czasie zapanował pokój.

Autorstwo: Filip A. Jakubowski

Źródło: [Histmag.org](http://histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Barr James, „A Line in the Sand. Britain, France and the Struggle that Shaped the Middle East”, Simon & Schuster, London 2011.
2. Beaumont Peter, „Was Israeli raid a dry run for attack on Iran?”, „The Observer”, 16 września 2007, dostęp: 9 maja 2013, <http://www.guardian.co.uk/world/2007/sep/16/iran.israel>.
3. Danecki Janusz, „Podstawowe wiadomości o islamie”, t. 1, Dialog, Warszawa 2002.

4. Fisk Robert, „The Great War for Civilisation”, Harper Perennial, London 2006.
5. Herzog Chaim, „Wojna Jom Kippur”, przełożył Marek Rudowski, Bellona, Warszawa 2000.
6. „World Report 2010”, [2:] Human Rights Watch, dostęp: 9 maja 2013, <http://www.hrw.org/world-report-2010>.
7. Lewis Bernard, „From Babel to Dragomans. Interpreting the Middle East”, Phoenix, London 2005.
8. MacFarquhar Neil, „Hafez al-Assad, Who Turned Syria Into a Power in the Middle East, Dies at 69”, „The New York Times”, 10 czerwca 2000, dostęp: 9 maja 2013, <http://www.library.cornell.edu/colldev/mideast/asadd3.htm>.
9. Madeyska Danuta, „Liban”, Trio, Warszawa 2003.
10. Seale Patrick, „Assad. The Struggle for Middle East”, University of California Press, Berkeley u.a. 1990.
11. „The Damascus Spring”, [w:] „Carnegie Middle East Center”, 1 kwietnia 2012, dostęp: 9 maja 2013, <http://carnegie-mec.org/publications/?fa=48516>.
12. „UN says „network” killed Hariri”, [w:] „BBC News”, 2 marca 2008, dostęp: 9 maja 2013, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/7319173.stm.
13. Zdanowski Jerzy, „Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku”, Ossolineum, Wrocław 2010.